



## W NUMERZE:

- Szkolne Koło Ratowników
- Wywiad z p. Jadwigą Wiśniewską
- Moda na wiosnę
- Humor i rozrywka
- Majowa Historia
- Młody Chemik
- Zabawy z ortografią
- Kącik Muzyczny
- Opowiadania
- Rebusy
- Klub Miłośników Zwierząt
- Szkolny reporter

## WYJĄTKOWE SPOTKANIE

18 marca do naszej szkoły przybyli wyjątkowi goście: pani Jadwiga Wiśniewska z córką Olą i psem Juniorem. Na spotkaniu panie opowiadały o swoim przytułku dla zwierzaków, o tym jak bardzo doświadczone czworonogi do nich trafiają, z jakimi problemami borykają się na codzień, jak szukają domów dla swoich podopiecznych. Każdy pies, to inna historia i bagaż ciężkich życiowych doświadczeń, a nieżadko cierpienie zadane przez człowieka.

Ta wyjątkowa wizyta była konsekwencją zbiórki karmy jaką przeprowadziliśmy pod koniec zeszłego roku. Najwięcej darów zebrały kl: II b, III c i Szkolny Klub Wolontariatu a nagrodą dla nich było to wyjątkowe spotkanie. Ta niecodzienna lekcja, wszystkim nam zapadnie na długo w pamięci i sercach, uwrażliwi i nie pozwoli przejść obojętnie obok cierpiącego zwierzaka.

Zbiórka karmy trwa nieustannie przez cały rok a nasza szkoła już na zawsze pozostanie przyjacielem Fundacji Na Rzecz Obrony Praw Zwierząt - Nero.

## NAUCZANIE ZINTEGROWANE I ZUCHY

### SZKOLNE KOŁO MAŁYCH RATOWNIKÓW - I Etap IV Ogólnopolskiego Konkursu „Ratujemy i Uczymy Ratować”

Członkami szkolnego koła małych ratowników są wszyscy uczniowie klas młodszych, którzy przeszli szkolenie udzielania pierwszej pomocy, przygotowane przez Fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaaka.

Szkolenia obejmują treści ogólnopolskiego programu „Ratujemy i Uczymy Ratować”, który rozpoczął się programem pilotażowym w kwietniu 2006 r. i w szkole Podstawowej nr 3 trwa bez przerwy do dnia dzisiejszego.

Wieloletnie prowadzenie Programu „Ratujemy i Uczymy Ratować” w naszej szkole, doprowadziło do tego, że stał się on jednym z najbardziej ulubionych programów uczniów klas I-III. Uczniowie bardzo chętnie i aktywnie biorą udział w szkoleniach, pokonując kolejne etapy zdobywania umiejętności udzielania pierwszej pomocy czyli pomocy przedmedycznej. Po zakończonych szkoleniach przychodzą i proszą o kolejne zajęcia z ratownictwa. Dzięki takiemu zainteresowaniu programem, wszedł on na stałe do zestawu programów szkolnych w Szkole Podstawowej nr 3 w Sochaczewie. Kolejnym etapem rozwoju naszej działalności w tym zakresie, było napisanie projektu innowacyjnego, dzięki któremu mogliśmy zaprezentować zdobyte umiejętności i wiedzę przescholonych dzieciaków w środowisku lokalnym, a także stać się „szkoleniowcami” mieszkańców Sochaczewa, gminy, a nawet powiatu. Mali ratownicy z SP 3 aktywnie uczestniczą w niemalże wszystkich akcjach ogólnospołecznych, organizowanych na terenie miasta i okolic. Znani jesteśmy w środowisku lokalnym jako Szkolne Koło MAŁYCH RATOWNIKÓW i jesteśmy zapraszani przez organizatorów tychże akcji do prowadzenia prezentacji i warsztatów na żywo. Zajęcia nasze należą już do stałych punktów takich imprez i festynów jak: Sochaczewskie lato, Motoserce, Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków BIELICE, Spotkania Seniorów organizowane przez MOPS, Dni Dziecka i Dni Rodziny organizowane przez różne instytucje charytatywne oraz Zespół Szkół Specjalnych w Erminowie. Jesteśmy zapraszani także do przedszkoli, z którymi integrujemy się w tym zakresie.



„Ratujemy i Uczymy Ratować” - zuchy ze Szkoły Podstawowej nr 3 na żywo w Dzień Dobry TVN, 2009 r.



Bielice 2011- Europejskie Biegi Młodych

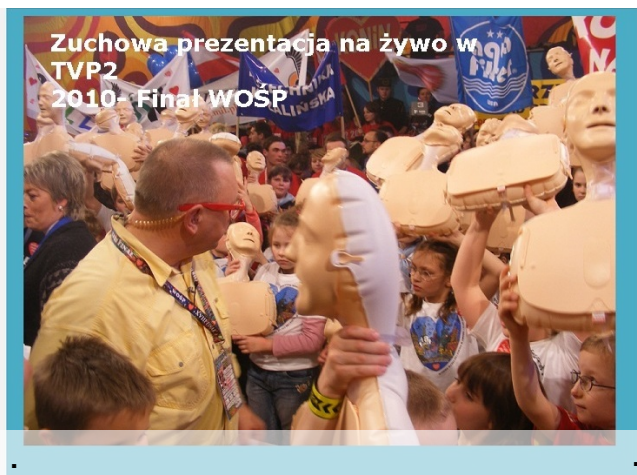


## SZKOLNE KOŁO RATOWNIKÓW

Od tego roku rozpoczęliśmy współpracę z Miejskim Żłobkiem. W tym roku, w miesiącu październiku wzięliśmy bardzo aktywny udział w ogólnopolskiej akcji Fundacji WOŚP „Bicie rekordu resuscytacji krążeniowo-oddechowej”, w której udział wzięło aż 793 osoby, a najmłodszymi uczestnikami były przedszkolaki 5 -latki. Prowadzimy zajęcia otwarte dla rodziców w Szkole Podstawowej nr 3, oraz co dwa lata, szkolne bądź miejskie zawody sprawnościowe małych ratowników. Podczas zawodów sprawnościowych mali ratownicy mają okazję wykazać się sprawnością fizyczną, wiedzą z zakresu udzielania pierwszej pomocy oraz zdobytymi w tym zakresie umiejętnościami. Na takie zawody zapraszamy kadrę fachowców, którymi są pielęgniarki, firmy szkoleniowe, ratowników medycznych bądź ratowniczą służbę harcerską. Za pośrednictwem naszej szkolnej gazetki TRÓJWIĘŚCI zapraszamy naszych czytelników z rodzinami oraz wszystkich zainteresowanych na kolejne na pokazy i warsztaty szkoleniowe z udziałem małych ratowników z SP 3: **1. W dniu 26 kwietnia 2015 r. czytelników z całymi rodzinami na festyn MOTOSERCE, który tak jak w ubiegły roku odbędzie się również na terenach Muzeum Kolejki Wąskotorowej.** Podczas festynu mali ratownicy ze Szkoły Podstawowej nr 3 zaprezentują pokaz udzielania pierwszej pomocy oraz będą do dyspozycji mieszkańców służąc fantomami i instruktażem do ćwiczeń praktycznych.



Sochaczewski Lato, Pl. Kościuszki, lipiec 2013 r.



Razem z małymi ratownikami udział w warsztatach weźmie harcerska służba ratownicza, która poprowadzi zajęcia z defibrylatorem oraz pokazem opatrywania ran i krwotoków. **2. Dnia 21 maja 2015 r. w godz. 10<sup>00</sup> – 12<sup>00</sup> w SP 3 Sochaczew, na miejskie zawody sprawnościowe małych ratowników,** pod patronatem burmistrza, Fundacji WOŚP oraz kuratorium. Po zawodach ćwiczenia praktyczne z defibrylatorem, pierwsza pomoc w omdleniach, krwotokach, zacczadzeniu, zakrzuszenia, poparzeniach, z udziałem pielęgniarek oraz harcerskiej służby ratowniczej. Szkolne Koło Małych Ratowników z SP 3 Sochaczew, którego koordynatorami są uczniowie kl. III b działający w szkole dodatkowo jako zuchy, przystąpili do udziału w IV Ogólnopolskim Konkursie Ratujemy i Uczymy Ratować (RUR). Zuchy, również w tym zakresie mają już duże osiągnięcia. Brały aktywny udział w I, II i III edycji tego konkursu. Dwa razy zakwalifikowaliśmy się jako szkoła do półfinałów, które odbywały się kolejno w naszej szkole, potem w Warszawie.





Instruktorami, prowadzącymi szkolenia pierwszej pomocy w naszej szkole są: *p. Krystyna Stańkowska – opiekun i drużyny zuchowej i p. Zofia Szydelko.*

Nasze osiągnięcia i umiejętności małych ratowników w zakresie realizacji Programu Ogólnopolskiego „Ratujemy i Uczymy Ratować” wśród uczniów klas I-III, prezentowane były w telewizji TVP 2 – podczas Finału WOŚP w 2010 r. oraz w TVN w programie „Dzień dobry TVN” w 2009 r.

Wielką niespodzianką dla Szkoły podstawowej nr 3 w Sochaczewie było wyróżnienie instruktorek tej szkoły – sześć najbardziej aktywnych instruktorek Fundacji WOŚP w Polsce, realizujących Program „Ratujemy i Uczymy Ratować”. Nagrodą był tygodniowy pobyt w Egipcie.



**Nasze szkolenia w SP 3 Sochaczew**



**Bicie Rekordu Resuscytacji Krążeniowo-Oddechowej**  
16 października 2014.



**Warsztaty ratownictwa przedmedycznego dla kadry i obsługi w Miejskim Żłobku w Sochaczewie, 20 lutego 2015.**



## EDUKACJA WCZESNOSZKOLNA

Wyniki powiatowych amatorskich zawodów pływackich z okazji "Powitania wiosny".



10. Kacper Biernacki kl. 3 c - 34,68

**W finale zajęli:**

IV m. - Bartosz Kryś

V m. - Antoni Mikołajczyk

**W sztafecie II miejsce zajęli i zdobyli puchar dla**

**Szkoły Podstawowej nr 3 :**

Aleksandra Gawrońska – 2c

Katarzyna Kołodziej – 3b

Antoni Mikołajczyk - 2b

Bartosz Kryś – 3b

### Indywidualne czasy zawodników w półfinałach:

#### **Dziewczynki:**

1. Aleksandra Gawrońska kl. 2 c - 26,87
2. Katarzyna Kołodziej kl. 3 b - 29,18
3. Michalina Gosik kl. 3 c - 29,32
4. Zuzanna Dobrowolska kl. 3 a - 34,85
5. Kornelia Staniec kl. 3 a - 36,57
6. Amelia Kujawa kl. 3 d - 36,98

#### **Chłopcy:**

1. Antoni Mikołajczyk kl. 2 b - 22,74
2. Bartosz Kryś kl. 3 b - 23,11
3. Dawid Gensler kl. 3 b - 23,99
4. Oskar Klatt kl. 3 b - 24,36
5. Brian Lazzari kl. 3 b - 24,45
6. Antoni Kocik kl. 3 c - 25,62
7. Igor Dragan kl. 3 c - 28,76
8. Dominik Słupski kl. 3 c - 30,03
9. Mateusz Martinek kl. 2 a - 30,82



## ... niebieski koralik

### Opowiadania

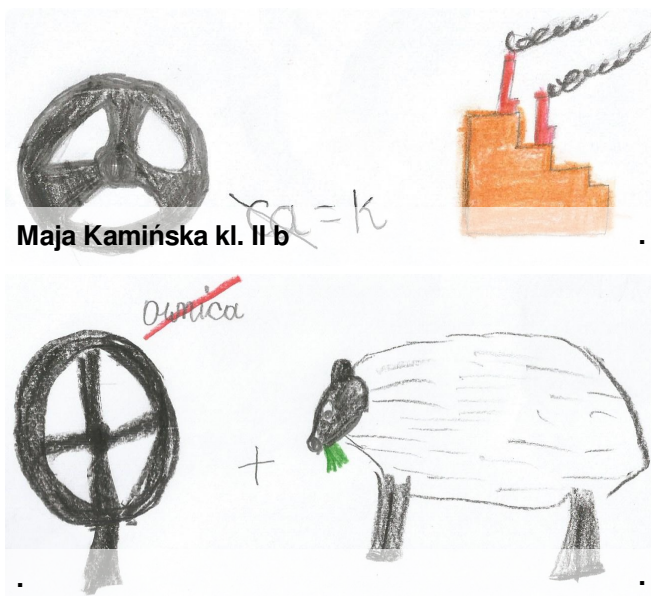
klasa IIb

#### Niebieski koralik

Wszystko zaczęło się zwyczajnie. Gdy wstałam z łóżka wyszłam na dwór z psem. Jak już byłam na dworze znalazłam niebieski koralik. Kiedy byłam w domu i umyłam ręce weszłam do pokoju. Usłyszałam jakiś głos: Jestem w twojej kieszeni. – To ty koraliczku? – Tak. – Ty mówisz? – Oczywiście. Maju muszę ci coś powiedzieć. – Co koraliczku? - Mogę spełnić twoich pięć życzeń. – Jeśli spełniasz życzenia, to wypowiem jedno życzenie. - Okej, to wypowiedz je. Wzięłam koralik do ręki i wypowiedziałam życzenie. Nie mogłam w to uwierzyć. Znalazłam się z rodziną na plaży. Byłam tam osiem dni. Ósmego dnia wróciłam do domu. później rozmawiałam z koralikiem o różnych ważnych sprawach. To była najlepsza przygoda w moim życiu. Muszę dobrze pomyśleć nad resztą moich życzeń. Teraz przeżywam więcej przygód z moim koralikiem. Mam okazję spełnić swoje marzenia.

Maja Prochińska z kl. II b

#### Zgadnij jaki zawód przedstawiają rebusy!



Maja Kamińska kl. II b

#### Spełnione marzenie

Wracając ze szkoły zobaczyłam, e coś się błyszczy. Podeszłam bliżej, żeby zobaczyć co to jest. Okazało się, że to był zwykły błękitny koralik. Nagle on przemówił: Jak masz na imię? – Mam na imię Asia. – odpowiedziałam. Koralik znów się odezwał: Możesz wypowiedzieć życzenie. – Najbardziej chciałabym, żeby przed domem było wielkie lodowisko, a w moim pokoju nowe łyżwy, i żeby to lodowisko nigdy się nie roztopiło. Koralik spełnił moje życzenie. Wzięłam nowe łyżwy i wyszłam przed blok. Tam czekali na mnie koleżanki i koledzy. Okazało się, że koralik nie był zwykłym koralikiem, tylko spełniającym życzenia magikiem. Od tamtej pory jesteśmy przyjaciółmi.

Joanna Pawelec z kl. II b

#### Przygoda z ptakami

Pewnego razu mama kazała mi sprzątać pokój i znalazłem mały niebieski koralik. Nie wiedziałem Skąd on się tam wziął. Wtedy mama krzyknęła: Chodź na obiad! Kiedy zjadłem obiad wróciłem do pokoju zobaczyć koralik. Pomyślałem, że chciałbym mieć wszystkie ptaki świata. I nagle w moim domu pojawiły się ptaki! A potem, hyc, wpadła sroka i zabrała mi koralik. To był najlepszy dzień w moim życiu. A te ptaki mam do dziś.

Maksymilian Andrzejczak z kl. II b

#### Niebieski koralik

Podczas zabawy w sobotę znalazłem, nie uwierzcie, niebieski koralik! Miałem w głowie jedno życzenie. Chciałem mieć urządzenie, które wstrzyma i ruszy czas. (Oczywiście, że ruszy wstrzymany czas.) Koralik spełnił to życzenie! Na łóżku leżało urządzenie z przyciskiem Pauza i Play. Kiedy nacisnąłem Pauzę czas stanął w miejscu. Czy to ptak, czy samochód, wszystko się zatrzymało. Nacisnąłem Play i czas leciał. (Ptaki leciały, samochody jechały i wszystko wracało do normy.) Wiedziałem też, że kiedy trzymam jakąś osobę za rękę i naciskam Pauzę, to ja i ta osoba nie zatrzymujemy się w czasie – poruszamy się swobodnie. Ale kiedy chciałem wypowiedzieć drugie życzenie nie znalazłem koralika. Do dziś go szukam, bo mam jeszcze wiele życzeń, które chciałbym spełnić.

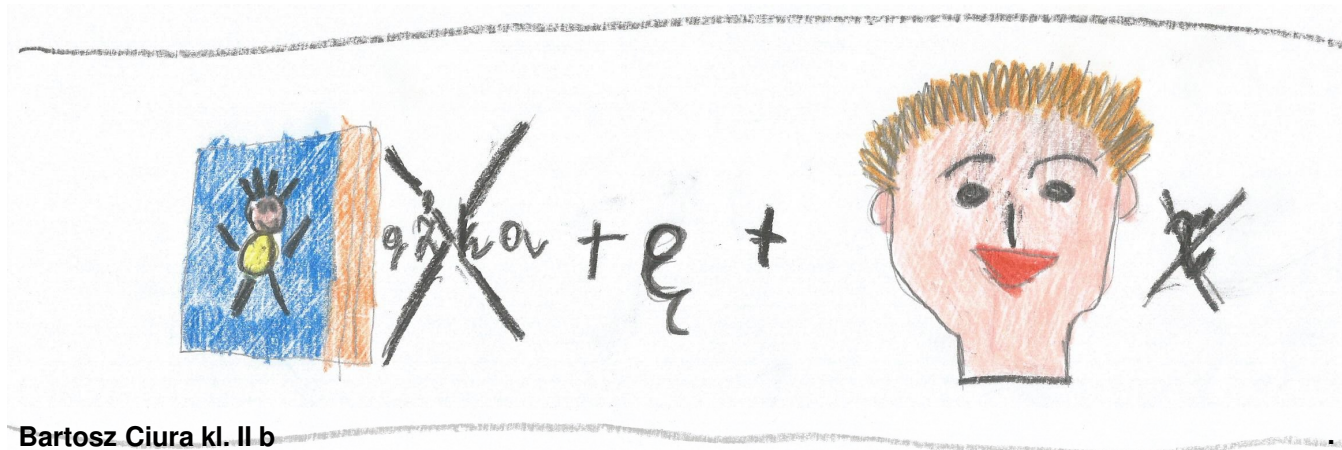
Bartosz Gołębiowski z kl. II b



### Jedno życzenie

Pewnego dnia sprzątałam pokój i znalazłam niebieski koralek. Był trochę brudny, więc poszłam go umyć. Jak go myłam, to do mnie powiedział, że może spełniać życzenia. Nie mogłam w to uwierzyć. Potem spytałam ile mogę mieć życzeń. Odpowiedział, że jedno życzenie. Musiałam się bardzo dobrze zastanowić, żeby to życzenie nie było niemądre. Minęła godzina i już miałam pomysł. Moje życzenie było takie, żeby wyjechać na wakacje. Po chwili zobaczyłam, że życzenie się spełnia. Byłam w samochodzie i miałam zaciśniętą dłoń. Myślałam, że w ręce mam koralek, a okazało się, że zniknął. No przecież miał zniknąć po jednym życzeniu. Do dziś go pamiętam.

Oliwia Łukasiewicz z kl. II b



Bartosz Ciura kl. II b

### Moja przygoda z koralem

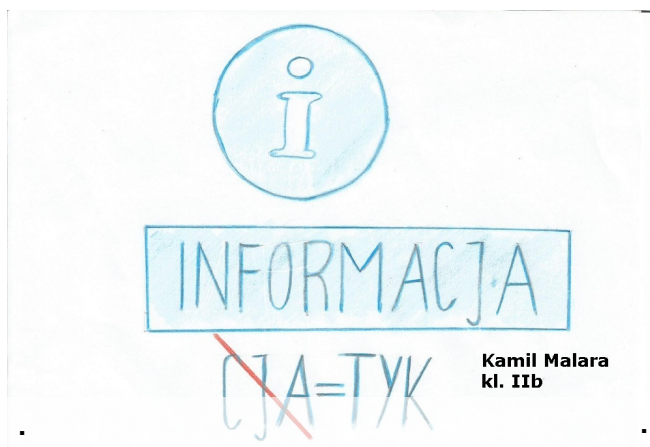
Pewnego dnia mama poprosiła mnie, żebym poszła do sklepu. Kiedy się ubierałam znalazłam w kieszeni błękitny koralek. Gdy byłam już w sklepie, a ten koralek był w mojej kieszeni, pomyślałam o mamie. Mama nagle się pojawiła i wtedy już wiedziałam, że to jego sprawka. Poszłam z mama do domu. Jak byłam już w domu, mama zrobiła mi drugie danie na obiad. Wcale nie byłam głodna i poprosiłam koralek, żeby drugie danie zniknęło, bo chciałam się pobawić. I tak się stało. Poszłam się pobawić. Wtedy koralek wpadł do zabawek i już go nie znalazłam. I tak skończyła się moja historia. Już nigdy nie widziałam koraleka.

Aleksandra Tymorek z kl. II b

**rozwiązanie rebusów: kierownik fabryki, kierowca, księgowy, nauczyciel, informatyk.**



Amelka Wardziak kl.II b



Kamil Malara  
kl. IIb

## Należy wziąć na siebie odpowiedzialność

...

**Wywiad przeprowadzony z Panią Jadwigą Wiśniewską – założycielką fundacji Na Rzecz Ochrony Zwierząt.**

**Rozmowę przeprowadziła Aleksandra Rymarz z klasy VI E**

### **A: Na czym polega Pani praca?**

Staram się zaopiekować zwierzętami. I nie dotyczy to tylko i wyłącznie psów, ale opiekujemy się różnymi zwierzętami. Ostatnio na przykład mieliśmy jeża, opiekowaliśmy się bocianem, mieliśmy też w Fundacji konia. A więc te zwierzęta, które są w jakiś sposób pokrzywdzone przez ludzi, źle traktowane. Staramy się im pomagać, zabierając je do siebie, lecząc, sterylizując. Później szukamy im nowych domów.

### **A: Co się Pani najbardziej podoba w tej pracy?**

Tutaj nie można stwierdzić, co się podoba. To jest po prostu pasja. Zwierzęta potrzebują pomocy, ktoś musi im pomóc, no i to właśnie jest nasze powołanie. Musimy im pomagać. One są od nas uzależnione.

### **A: Jakie były początki Fundacji?**

Fundacja istnieje od 2008 r. Zaczęło się od tego, że zginął mi pies. To była suczka, która była u nas wiele lat. Zdarzyło się, że pobiegła za jakimś ptakiem a ja zaczęłam jej szukać. Pojechałam szukać jej między innymi do schroniska i zaczęłam je odwiedzać częściej. Pomyślałam sobie, że będę miała lepszy kontakt ze zwierzętami, jeżeli założę fundację. I aby móc im pomóc będę miała wtedy łatwiejszy kontakt z urzędnikami.

### **A: Jak funkcjonuje fundacja?**

Fundacja to jest cały mechanizm. Jest na przykład Rada Fundacji składająca się z trzech osób, która sprawuje kontrolę nad tym co robi zarząd. Na przykład: Czy prawidłowo wydawane są pieniądze. Mamy też pomoc w postaci wolontariuszy, którzy są tak naprawdę wszędzie, np. w Warszawie. Ci ludzie pomagają nagłaśniać sytuację konkretnych zwierząt.

### **A: Skąd się wzięła nazwa – Fundacja Na Rzecz Ochrony Zwierząt?**

Tak naprawdę nie wiem. Jest jeszcze krótsza nazwa – Nero – od imienia psiaka. Losowo spośród imion psów.

### **A: Fundacja działa na terenie naszego kraju. Myślała Pani o rozpropagowaniu jej działalności poza Polską?**

Gdyby zaistniała potrzeba, to z pewnością pomyślelibyśmy o tym. Natomiast, jeżeli chodzi o opiekę nad zwierzętami, to u nas jej potrzeba bardzo dużo. Rzadko nawet interweniujemy poza granicami naszego powiatu i województwa. Choć ostatnio mieliśmy z Płońską psa o imieniu Wtorek, o którym było głośno poprzez stację TVN, która nakręciła o nim reportaż w kilku odcinkach. Uczestniczymy również w różnych akcjach, typu – podpisywanie petycji.

### **A: Czy ma Pani w domu prywatnie jakiegoś psa albo kota albo jakieś zwierzę?**

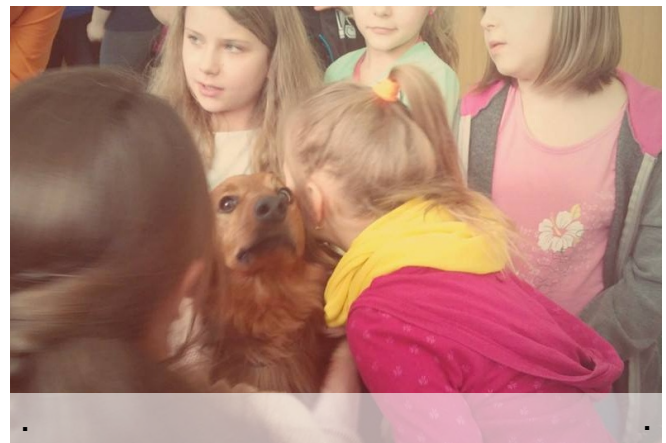
Nie, dlatego, że są u nas zwierzęta, o których mówimy, że się nie nadają do adopcji. W tej chwili na przykład mamy psa Nissana, który jest sparaliżowany, mamy sparaliżowaną suczkę Bambi, która również jest w trakcie diagnozowania. Tych zwierząt na pewno nikt nie zaadoptuje, ponieważ są bardzo schorowane i trudne w opiece. Tak samo są stare psy. I w związku z tym ktoś musi się nimi zaopiekować i one są po prostu moje. Zresztą wszystkie psy, które dopóki nie znajdą domu są nasze. Moją pasję podziela także mój syn, który odkąd pamiętał przynosiło domu chore zwierzątko, na przykład żółwie.

### **A: A gdy była Pani dzieckiem, też lubiła Pani przebywać ze zwierzętami?**

Tak, zawsze miałam jakiegoś psa i zawsze znalazł się jakiś zwierzak, którym trzeba było się zaopiekować. A więc to pasja trwająca od dziecka.

### **A: A mogłaby Pani opowiedzieć o najciekawszej historii, jaka przytrafiła się Pani podczas pracy?**

Pierwszy do nas trafił kot, który siedział sobie na przystanku. Zawołałam go i okazało się, że zamiast łapki wisi mu kawałek skóry. Zaczął przeraźliwie miauczeć. Był bardzo poraniony i ten kot był długo u nas. Mamy psa, który był bardzo brutalnie bity





## Należy wziąć na siebie odpowiedzialność

...

Boi się w rękę nawet miotły. Mamy sparaliżowaną suczkę, którą ktoś wyrzucił na mroz i leżała tam kilka dni. Przez długi czas nie podnosiła się wcale, teraz ciągnie za sobą tylne łapy. Każdy przypadek jest drastyczny i trudny do opowiadania. W rowie koło przystanku znaleźliśmy starego psa, który leżał tam trzy dni i którym nikt przez długi czas się nie zainteresował.

I takie opowieści są bardzo smutne i niestety dotyczą większości naszych podopiecznych. Trafiły do nas też suczki z lasu. Urodziła je matka, która też urodziła się w lesie. I prawdopodobnie jest to przekazane genetycznie, że te szczeniaki panicznie boją się ludzi i jedyną osobą, do której podchodzą jestem ja. Są psami dzikimi. Być może za parę lat przekonają się do ludzi.

### A: Czy każdy może zostać wolontariuszem?

Myślę, że tak. Każdy może na swój sposób opiekować się zwierzętami. Jeden może opiekować się psem sąsiadki a inny może opiekować się ptakami w zimie. To też jest wolontariat i pomoc zwierzętom.

### A: A czym karmione są zwierzęta?

Preferujemy suchą karmę, ale są na przykład zwierzęta stare, które jedzą karmę z puszek.



Mamy też psiaki, które muszą jeść pożywienie gotowane, na przykład suczka, która cierpi na padaczkę. Jedzenie z puszki powoduje u nie częstsze napady choroby. Mamy psa, który choruje na trzustkę i on też musi dostawać specjalną karmę.

### A: Czy jest Pani przeciwna eutanazji zwierząt?

Uważam, że każde zwierzę ma prawo do życia. Jeżeli jest tylko taka możliwość to pomagamy zwierzętom, dając mu szansę do końca. Jeżeli już nie ma szans, aby zwierzę bezboleśnie żyło i jest tak bardzo chore i nie możemy mu pomóc, to wtedy pomagamy mu odejść godnie w ten właśnie sposób. Zawsze walczymy do końca. One mają zawsze wielką chęć życia i walczą do końca.

### A: Skąd pochodzą pieniądze na działalność Fundacji?

Pieniądze pochodzą tylko i wyłącznie od darczyńców. Jest również możliwość podarowania corocznie 1% podatku. Na razie dajemy sobie jakoś radę.

### A: Jak przebiega proces adopcji?

Zapoznajemy kandydata w ten sposób, że staramy się opowiadać jak najwięcej o psie; jaki ma temperament, jak się zachowuje, jakie ma potrzeby. Sprawdzamy warunki, w jakich ma pies mieszkać. Najtrudniejsze są pierwsze dni, podczas których psy uciekają.

Rozmawiamy z członkami rodziny czy wszyscy zgadzają się na przygarbienie zwierzęcia i spisujemy umowę. Fundacja cały czas monitoruje sytuację i sprawdza co się z takim psem dzieje. Zdarzało się, że psy były bite i głodzone, choć są to bardzo rzadkie sytuacje. Bardzo pilnujemy, aby zwierzęta trafiły do dobrych ludzi.

### A: A czy ma Pani jakąś złotą myśl, którą chciałaby Pani przekazać uczniom naszej szkoły?

Każdą decyzję dotyczącą zwierząt należy dobrze przemyśleć i należy wziąć na siebie odpowiedzialność. Należy dobrać sobie odpowiednie zwierzę do swojego temperamentu. Inne będzie dla sportowca, a inne dla domatora. Pies nigdy nie może być zabawką ani prezentem. Zwierzętka nie rzucimy w ką. One cały czas potrzebują naszej miłości i opieki.

### A: To już wszystkie pytania. Bardzo dziękuję za rozmowę.

Również dziękuję z rozmowę i było mi bardzo miło.

## ŁATWE PRZEPISY

### Przepis na Chleb ziemniaczany

Dzisiaj chleb, który może leżeć nawet kilka dni i wciąż będzie tak samo dobry i świeży, jak na początku. A to wszystko za sprawą ziemniaków dodanych do drożdżowego ciasta. **Chleb ziemniaczany** jest bardziej wilgotny niż klasyczne, a poza tym ma jakby lekko maślany smak. Do takiego chleba możecie dodać ulubione zioła, zarówno świeże, jak i suszone. Taki chleb jest idealny na kanapki.

Krok 1

Drożdże rozpuszczam z cukrem w odrobinie wody. Odstawiam na 5 minut. Do miski wrzucam wszystkie składniki i mieszam.

Krok 2

Wyrabiam gładkie ciasto i zostawiam w misce na 1 godzinę, by wyrosło.

Krok 3

Wyrośnięte ciasto wyjmuję i formuję bochenek

Krok 4

Przekładam na papier do pieczenia i zostawiam na 40 minut, by jeszcze wyr

Krok 5 Smaruję rozkłóconym jajkiem i wstawiam do nagrzanego do 200°C piekarnika. Piekę ok. 30 minut, aż będzie rumiany.

### Przepis na Chleb ziemniaczany

**czas:** ok. 3 godzin do momentu wyjęcia gotowego chleba z piecyka

**liczba porcji:** ok. 600 g chleba

#### Składniki

- \* 400 g mąki pszennej jasnej
- \* 220 g wody
- \* 7 g drożdży instant lub 15 g świeżych
- \* 1 łyżeczka oregano
- \* 1 łyżeczka cukru
- \* 1–2 roztluczone ziemniaki (ugotowane)
- \* 5 łyżek oleju
- \* szczypta soli
- \* oraz jajko do posmarowania

Miłej zabawy oraz powodzenia!

Poproście o pomoc rodziców





## PÓŁKA Z GRAMI

Little Big Planet (LBP)

i

TheQuestKeeper

Gdyby kazano ci stanąć na LittleBigPlanet i wyobrazić sobie miejsce bardziej zachwycające, fantastyczne i twórcze od tego, a zarazem pełne zapierających dech w piersiach przygód, niezwykłych postaci i wspaniałych możliwości... Cóż, stwierdzisz, że ono po prostu nie istnieje. Tutaj zgromadzono całą wyobraźnię i to, jak ją wykorzystasz, zależy tylko i wyłącznie od ciebie.

Pokonaj Negativitrona w LittleBigPlanet™2, jako kierowca najprawdziwszej wanny zmiierz się ze znajomymi w LittleBigPlanet™ Karting lub graj gdziekolwiek jesteś dzięki magicznemu dotykowemu interfejsowi LittleBigPlanet™ PlayStation®Vita. Spotkasz osobliwe postaci i zbierzesz całą garść przeróżnych narzędzi i obiektów, dzięki którym spersonalizujesz swoją LittleBigPlanet. Możesz też po prostu cieszyć się towarzystwem innych i stworzonymi przez nich zagadkami.

W tej wyprawie po zaszczytny tytuł "Wielkiego gracza" pomoże ci Sackboy, najśladza szmacianka, jaką zdarzyło ci się spotkać.



## THE QUEST KEEPER

The Quest Keeper to stylowa gra z gatunku dungeon crawler, inspirowana kultowym Crossy Road.

Produkcja jest dziełem kanadyjskiego projektanta Tysona Ibele. Tytuł wydano na urządzenia mobilne z systemem Android.

W The Quest Keeper wcielamy się w śmiałka, podejmującego próbę ukończenia dziesięciu legendarnych poziomów. Rozgrywka sprowadza się do eksplorowania map i unikania mieszczących się na nich pułapek. Te ostatnie przybierają rozmaite postaci – od zapadających się paneli, przez pajęczce hordy, fruwające topory, tnące ostrza, kolce wyrastające z ziemi, aż po strzelające z łuku szkielety.

Zakres przeszkód zależy od wybranego poziomu i dystansu, jaki udało się pokonać.

Niezwykle ważne jest docieranie do skrzyń ze złotem. Służą one do kupowania lepszego ekwipunku i przedmiotów specjalnych, dzięki którym przemierzanie kolejnych lochów jest nieco łatwiejsze.

Już po kilku minutach gra mocno przypomina Crossy Road. Gracz przechodzi przez niekończącą się jaskinię, zdobywa monety, które wymienia na bonusy.

**Czy to minus?** Jak dla mnie nie. **Komu poleciłbym The Quest Keeper?** Wszystkim tym, którzy polubili Crossy Road, i tym, którym w produkcji studia Hipster Whale czegoś brakowało. Porównanie tych dwóch tytułów widać w dużej ilości opinii i jak na razie poszukiwanie skarbów bardziej przypadło do gustu graczom. **Czy faktycznie Crossy Road traci pozycję lidera?**



# TECHNOLOGIE

Dziś o zaletach grania w gry. Zapraszam

Zalety:

1. Gry pomagają dzieciom, które są chore lub uszkodzone w wypadkach. Zaangażowanie w grę odciąga myśli od bólu i dyskomfortu. Wiele szpitali zachęca dzieci i inne osoby odbywające bolesne leczenie do grania.
2. Profesor Uniwersytetu Nottingham, Mark Griffiths napisał artykuł medyczny, w którym opisał wyniki swoich badań nad wpływem gier na dzieci. Okazało się, że gry dobrze wpływają na dzieci z problemami z koncentracją oraz pomagają uzyskać więcej umiejętności społecznych.
3. Wiele oddziałów medycznych używa gier komputerowych do fizjoterapii. Gry pomagają dzieciom podczas rehabilitacji oraz w polepszeniu koordynacji ruchowej.
4. Gry wideo i gry komputerowe są używane do polepszenia koordynacji pomiędzy rękami i wzrokiem.
5. Gry skłaniają do szybkiego podejmowania decyzji i wyrabiają tę umiejętność w pozostałych sytuacjach życia codziennego.



6. Poprzez gry tworzy się umiejętność pracy w zespole oraz komunikatywność.
7. Powszechnie wiadomo, że gry podnoszą kreatywność i wszczepiają zmysł graficzny i technologiczny.
8. Wiele gier poprawia umiejętności językowe i matematyczne, ponieważ gracze muszą poruszać się z dużą prędkością poprzez różne przeszkody.
9. Gry komputerowe pomagają dzieciom zbudować pewność siebie, a wiele gier opracowanych jest na podstawie wydarzeń historycznych lub wymaga organizacji miast i zarządzania, co rozwija pojęcie na temat życia.
10. Gry uczą graczy rozwiązywania problemów, motywacji i umiejętności poznawczych. Większość gier inspiruje graczy do dążenia do celu i podejmowania wyzwań.

A teraz o systemie ISO czyli dlaczego warto wybrać iPhone'a:

1. Ma dużo fajnych i praktycznych aplikacji które można ściągnąć z App Store
2. Telefon może nam zastąpić iPod'a
3. Dzięki muzyce którą można ściągnąć z iTunes - może nam zastąpić wiele innych urządzeń (np. kompas),
4. posiada też wysoką rozdzielczość grafiki
5. Wszystkie telefony mają sterowanie głosem
6. Są idealne do pracy (dla biznesmenów), posiadają giełdę
7. Pełnią funkcję eBooków -- dzięki czemu możemy na nich czytać książki i czasopisma.

Dzisiejszy artykuł był o zaletach grania, w następnym numerze dowiedzie się jakie są negatywne skutki gier komputerowych i słabe strony iPhone'a





## NATALIA PISZE...

W swoim życiu dużo podróżowałam. Jedno z miejsc, które odwiedziłam głęboko utkwiło mi w pamięci. Był to niezwykle, tajemniczy ogród. Znalazłam się w nim tylko raz, lecz żywię wielką nadzieję, że kiedyś tam powrócę. Chciałabym go opisać i przedstawić wszystkim jego uroki. Przez niewielką, metalową furtkę weszłam do oranżerii i moim oczom ukazał się magiczny widok. Różnorodność rosnących tam kwiatów zdumiewała mnie. Rośliny błyszczały paletą barw. Wąziutki, wijące się alejki, wyłożone małymi, białymi kamyczkami.

Szłam i nadziwić się nie mogłam pięknem tego miejsca. Na brzegach uliczek rosły maleńkie, ślicznie pachnące, błękitne fiołki. Dookoła rabat z pąsowymi i śnieżnobiałymi tulipanami, wychylały swoje łebki malinowe róże. W tym gąszczu barw dostrzegłam jedno z moich ulubionych kwiatów – ciemnoniebieskie niezapominajki. Przechadzając się po oranżerii, dotarłam nad maleńki staw z przejrzystą, czystą wodą. Odbijało się w niej cudowne, lazurowe niebo i złote słońce. Po tafli unosiły się dzikie kaczkę i perliste łabędzie. Nad mniejszą roślinnością górowały stare, potężne dęby, o rozłożystych, grubych konarach, na których zrobiły gniazda małe ptaki. Nigdy wcześniej takich nie widziałam. Były wielkości sikorek, całe czarne, z wyjątkiem modrych brzusków i krańców skrzydeł, które lśniły pomarańczem. Wszędzie było słychać ich słodki świergot. Zauważyłam też mnóstwo drzew owocowych, na których rosły słodkie nektaryniki i morele.

Z chęcią sięgnęłam po kilka z nich. Dotarłam do zacienionej części ogrodu, spowitej wiecznym mrokiem jak szarą posępną mgłą. Rosły tam: świerki z igłami jak szmaragdowymi szpilkami, strzeliste, ciemnozielone jodły, butelkowozielone sosny i seledynowe modrzewie.

Na ziemi, wśród opadłego listowia rósł mech do ogromnych rozmiarów, barwy zdumiewająco mocnej, soczystej zieleni. Spomiędzy niego wychylały swoje pączki cyjanowe dzwonki. Szłam dalej, aż dotarłam do „Kącika róż” – jak go sama nazwałam.

Znajdowały się tam te kwiaty we wszystkich możliwych odcieniach, tworząc obraz „Szczęśliwej rodziny na spacerze”. Wszystko zostało oddane z najdrobniejszymi szczegółami. Najbardziej podobały mi się popielate, stalowe i grafitowe róże, imitujące włosy babci. Z wielkim smutkiem odeszłam z tego miejsca, spacerując alejkami. Dookoła biegały zwinne sarny i szybkie zające. Pogrążona w melancholii wyszłam przez furtkę, mijając staw. Obejrzałam się za siebie i dostrzegłam ten mały raj, na który opadała zasłona z bluszczu. Było to niezwykle piękne miejsce i mam nadzieję, że kiedyś znów je odwiedzę.

Natalia Sępień kl. VI c



... był to niezwykle tajemniczy ogród.

## SZKOLNA STYLÓWA

### MODA NA LATO

Lato zbliża się wielkimi krokami. Wraz z nadejściem upalnych dni, warto odświeżyć naszą garderobę. Namawiamy was do kreatywnego myślenia w tej kwestii. Jeżeli wyrosłyście z ulubionych jeansów, nie musicie się z nimi rozstawać, możecie przerobić je na szorty. Z tym zadaniem poradzą sobie wszyscy, wystarczy uciąć je nożyczkami a reszta zrobi się sama. Spodenki z czasem wystrzępią się i zyskają nowy look. T- shirty możecie ozdobić dodatkami kupionymi w pasmanterii. Koralki, cekinki, tasiemki, naszywki, jest z czego wybierać. Niech wyobraźnia będzie waszym sprzymierzeńcem w tej kwestii. Jeżeli planujecie zakupy, to warto postawić na rzeczy klasyczne, które będą modne kilka sezonów. W waszej garderobie nie może zabraknąć delikatnych, zwiewnych sukienek, które pięknie wyglądają i doskonale sprawdzają się w upalne dni.



#### LETNIE DODATKI

Latem macie tu ogromne pole do popisu. Biżuteria robiona własnoręcznie, jest nie tylko ładna ale również oryginalna, macie pewność, że nikt takie nie będzie miał. Możecie zrobić bransoletki z koralików, muszelek, bursztynów czy kolorowych tasiemek.

#### Nakrycia głowy:

- bandamki- można je wiązać na różne sposoby.
- czapki z daszkiem- pasują do strojów sportowy, szortów, na mniej oficjalne okazje
- kapelusze- słomkowe lub materiałowe. Idealnie pasują do sukienek i spódniczek, nadają bardziej oficjalny i elegancki look.

#### Buty idealne na lato:

- trampki- zawsze, wszędzie do każdej młodziżowej stylizacji.
- sandały i klapki- najlepsze na upały, plażę ale również spacer w mieście.





# HUMOR Z ZESZYTÓW

## Śmiech to zdrowie!

Mała dziewczynka z zaciekawieniem patrzy jak mama nakłada krem na twarz.

- Po co ty to robisz? pyta
- Żeby być piękną- odpowiada mama, po czym nadmiar kremy ściera wacikiem.
- Co, rozmyśliłaś się? - pyta dziewczynka.

\*\*\*

Fąfara poszedł do księgarni i pyta:

- Czy dostane książkę pod tytułem "Mężczyzna panem domu"?
- Niestety, nasza księgarnia nie prowadzi bajek.

\*\*\*

- Jakie były dwa najpopularniejsze imiona w PRL?

- Iza i Ania, bo w kolejce stało się iza masłem, iza chlebem, iza cukrem, a w sklepach nie było ani masła, ani chleba, ani cukru.

\*\*\*

- Jak nazywa się zwierze na 2 litery?

- Qń

\*\*\*

Kompozytor muzyki klasycznej zwierza się pewnemu dziennikarzowi:

- pisanie tej kołysanki zajęło mi dwadzieścia lat.
- Dlaczego aż tyle?
- Ach, ilekroć zapisywałem pierwsze kilka nut, zasypiałem.

\*\*\*

Rzecz dzieje się w restauracji. Kelner:

- Czym mogę służyć?
- Chciałbym zjeść to, co je ten pan naprzeciwko.
- Proszę pana, mogę spróbować zabrać mu talerz, ale to nie będzie łatwe!

Przychodzi zajączek do sklepu i pyta się

- Macie 10metrowy chleb?
- sprzedawca odpowiada

-Nie nie mamy

Na następny dzień zajączek znowu przychodzi i pyta się

- Macie 10 metrowy chleb?

-Nie nie mamy

na następny dzień to samo i na następny i tak przez kilka tygodni.

Sprzedawca miał już dość i mówi

- To upieczcie mu ten 10 metrowy chleb bo mi spokoju nie da

na następny dzień przychodzi zajączek i pyta się

- Macie 10 metrowy chleb?

-Tak mamy

-To poproszę piętę

\*\*\*

Mąż do żony:

- Podaj mi śrubokręt.

- Gwiazdkowy?

- Nie, wielkanocny.

\*\*\*

W aptece:

- Poproszę opakowanie tabletek na odchudzanie.

- Hm, pan wybaczy, ale dopiero co sprzedałam panu dziesięć opakowań.

- No wiem, ale jakoś się nimi nie najadłem.

\*\*\*

Cebula przechodzi obok wierzby płaczącej.

- Zapewniam cię, że to nie twoja wina



# Bandamki! Bandamki! Bandamki!

Chyba każdy z Was słyszał już o tak zwanych "bandamkach".

Bandamka to rodzaj kolorowej chusty ozdobionej najczęściej charakterystycznymi, orientalnymi wzorami.

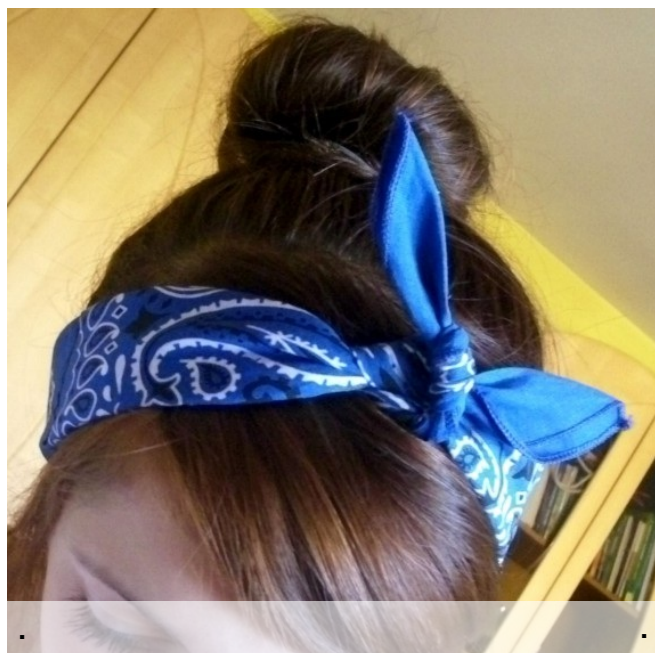
Można je nosić na wiele sposobów:

- jako ozdoba na włosy
- jako zwykła chustka na szyję
- jako ozdoba na rękę

Bandamki mają najróżniejsze wzory i kolory. Więc jest naprawdę wiele opcji.

Niektóre mają w środku druciki którymi możemy formować je w ciekawe formy.

Bandamki były bardzo popularne w latach 40-tych i 60-tych, potem o nich zapomniano a teraz znowu są bardzo modne. Moda lubi wracać i się powtarzać.



Ogólnie to bandamki oznaczały na początku przynależność do gangów i różnych grup, ale jak to bywa (zresztą podobnie jak przy arafatkach). Z czasem wkradły się do mody miejskiej a teraz noszą je wszyscy. Stały się stylowym dodatkiem, którym można wyrazić swoją oryginalność i inwencję. Gdzie i jak będziecie je nosić, zależy od waszej pomysłowości. My uwielbiamy oplecione na nadgarstku ale również wywiązanie na głowie, w stylu lat 60- tych i 70- tych.

## Można je nosić na wiele sposobów:

Z charakterystycznym tapirem, loczkami i kokiem, zawiązując ją z przodu na guza będziesz wyglądać jak rasowa pin - up girl. Jeśli chcesz być jak "dzieci-kwiaty" złóż i zawiąż ją wokół głowy na rozpuszczone włosy. Prawdziwi rockersi noszą je na nadgarstku, a gangsta na szyi. Dziewczyny kochające boho chic też mają szerokie pole do popisu - każda bandamka świetnie odnajdzie się w romantycznym nieładzie na głowie. Jeśli chcesz dodać sobie nonszalanckiej zadziorności włóż dodatek do tylnej kieszeni dżinsów tak, aby jeden z rogów z niej wystawał.

Bandamki są bardzo uniwersalne – można je wykorzystywać na wiele sposobów nie ograniczając się do jednej aktywności sportowej ani okazji. Jestem przekonana że znajdziecie idealną dla siebie!





## SZKOLNY REPORTER

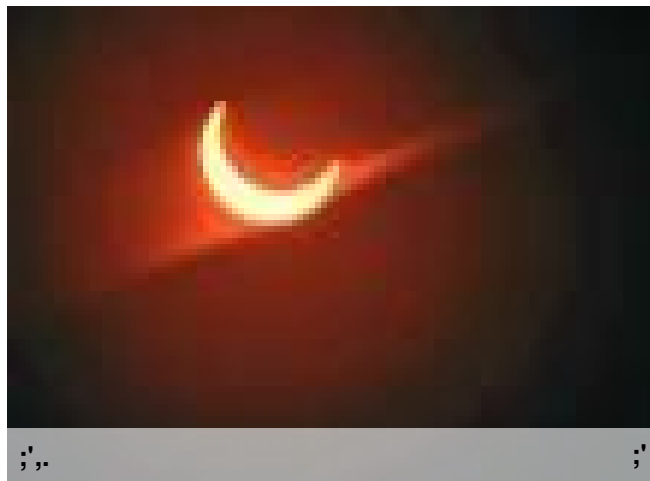
### ZAĆMIENIE SŁOŃCA!!!

10 marca 2015 roku widoczne było zaćmienie słońca. Jest to zjawisko astronomiczne powstające, gdy Księżyc znajdzie się pomiędzy Słońcem a Ziemią i tym samym przesłoni światło słoneczne. W tym roku było to **zaćmienie częściowe**. Statystycznie rzecz biorąc, całkowite zaćmienie Słońca zdarza się na danym obszarze co 370 lat. Najbliższe częściowe zaćmienia Słońca widoczne z terenów Polski nastąpią 21 czerwca 2020 oraz 10 czerwca 2021 roku. Najbliższe obrączkowe zaćmienie widoczne w Polsce nastąpi 13 lipca 2075 roku, zaś najbliższe całkowite zaćmienie widoczne z terenów Polski dopiero 7 października 2135 roku. W tym roku wszyscy uczniowie chcieli obejrzeć zaćmienie słońca. Jednak, żeby zobaczyć to zjawisko, uczniowie musieli patrzeć przez zdjęcie rentgenowskie albo przez specjalne szkiełka. Wiele osób patrzyło na zaćmienie słońca przez płyty CD.

**Całkowite zaćmienie Słońca z 20 marca 2015** było widoczne nad północną częścią Oceanu Atlantyckiego, na [Morzu Norweskim](#) i [Morzu Arktycznym](#).

### SPRAWDZIAN SZÓSTOKLASISTY

1 kwietnia 2015 r. był dla większości uczniów naszej szkoły dniem wypoczynku, wolnym od zajęć lekcyjnych. Dla szóstoklasistów był to jednak dzień pełen emocji i stresu. Nasi koledzy pisali tego dnia sprawdzian szóstoklasisty. Po raz pierwszy sprawdzian został podzielony na dwie części. O godz. 9.00 uczniowie rozpoczęli część pierwszą, która sprawdziła wiedzę i umiejętności z języka polskiego i matematyki. Po przerwie, o godz. 11.45 przyszedł czas na egzamin z języka obcego. Wszyscy się bardzo denerwowali, ale po egzaminie na większości twarzy widniały uśmiechy. Pytania wcale nie były takie trudne! Na wyniki trzeba będzie jeszcze poczekać do 29 maja 2015 r. Za wszystkich trzymamy mocno kciuki!



### SPOTKANIE Z MISTRZEM

Uczniowie klas drugich, dzięki staraniom wychowawczyń (p. E. Toneckiej, p. M. Wylot, p. M. Żakowskiej) dnia 3 marca 2015 r. mieli okazję poznać mistrza świata młodzieży w brydżu sportowym w kategorii juniorów najmłodszych – Kacpra Kopkę. Zaproszony gość opowiedział dzieciom o swojej przygodzie z brydżem, która rozpoczęła się, gdy miał zaledwie siedem lat. Oczywiście najwięcej emocji wywołało zdobycie tytułu „Mistrza świata” w tak młodym wieku, ponieważ Kacper ma dopiero 13 lat. Jakby tego było mało oprócz gry w karty młodzieniec ma jeszcze wiele innych zainteresowań: gra na keyboardzie, trenuje piłkę siatkową i rugby. Przy tym nieźle radzi sobie w szkole. W trakcie spotkania dzieci mogły obejrzeć puchary i medale, zadawały mnóstwo pytań. Na zakończenie Kacper Kopka zagrał dwa utwory muzyczne, którymi całkowicie podbił serca maluchów. Gromkie brawa i radość na twarzach dzieci świadczyły o ich przejęciu i sympatii dla zaproszonego gościa.



## WIĘŚCI ZE ŚWIETLICY

### Udział grup tanecznych (szkolnej i świetlicowej) w XX Ogólnopolskich Wiosennych Spotkaniach Tanecznych

W dniu 09.04.2015 r. szkolny zespół taneczny „Smile” (grupa szkolna) oraz „Smile II” (grupa świetlicowa) zaprezentował się w XX Ogólnopolskich Wiosennych Spotkaniach Tanecznych

w Miejskim Ośrodku Kultury w Sochaczewie.

Po intensywnych przygotowaniach grupa została wyróżniona nagrodą w formie statuetek i dyplomów. W występie wzięło udział 17 uczniów, młodsza grupa: 12 dziewcząt, starsza:

5 dziewcząt w kategorii wiekowej 7-10 lat. Grupa „Smile” zaprezentowała się w tańcu nowoczesnym w choreografii pod tytułem „House”, natomiast grupa „Smile II” w choreografii pod tytułem „Mali Giganci”. Uczniowie zostali przygotowani pod kierunkiem Pani Agnieszki Malesy.

Agnieszka Malesa



p. A. Malesa z grupą taneczną

### Prezentacja multimedialna „Nasz zamek”

W dniu 13.04.2015r. dzieci ze świetlicy szkolnej oglądały prezentację multimedialną pt. „Nasz zamek” wykonaną przez p. Łukasza Popowskiego. Spotkanie odbyło się w Klubie Nauczyciela.

Uczniowie zdobyli wiedzę o Zamku Książąt Mazowieckich, którego ruiny znajdują się na wzgórzu zamkowym nad rz. Bzurą w naszym mieście. Ciekawa prezentacja bardzo zainteresowała dzieci.

p. Urszula Karazja

### Świetlicowy Kiermasz Ozdób Wielkanocnych 2015 r.

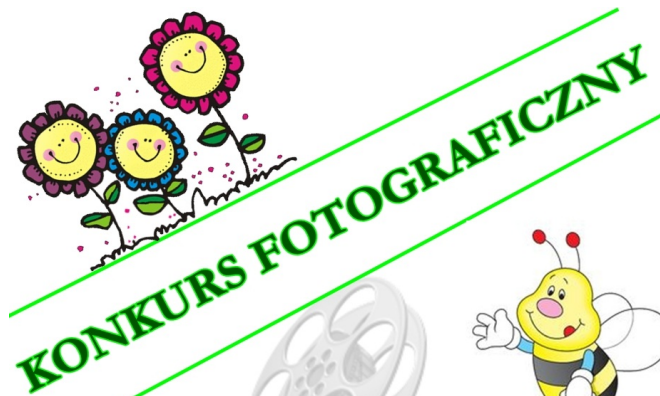
W dniach od 16.03.2015 r. do 31.03.2015 r. trwały przygotowania do sprzedaży ozdób wielkanocnych wykonanych przez dzieci z pomocą nauczycieli p. Ewy Dąbrowskiej, p. Agnieszki Malesy, p. Urszuli Karazji i rodzica p. Edytę Osicką. Przeznaczone one były na szkolny kiermasz świąteczny. Ozdoby zostały wykonane z masy solnej (baranki, kurczaczki malowane i ozdabiane ryżem), z serwetek (koszyczki), z mydła (koszyczki), z wstążki (jajka, kurki, kurczaki, koguciki), z balonów (gniazdka stroikowe), ze styropianu (zajączki i baranki z kaszy jęczmiennej i jaglanej), z filcu, ze skorupki, z tektury falistej, z farb witrażowych (karty świąteczne), z serwetek i doniczek (osłonki metodą decoupage), z owsa i rzeżuchy (stroiki), z orzechów włoskich i korka (zajączki) oraz z włóczki (stroiki szydełkowe). Fantazyjne prace cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród dzieci naszej szkoły i rodziców. Stroiki świąteczne zostały sprzedane w nieoczekiwanie błyskawicznym czasie. Świetlica szkolna pozyskała na zabawki dodatkowe fundusze w wysokości 200 zł

p. Ewa Dąbrowska





## Więści ze świetlicy



Szkoła Podstawowa Nr 3 w Sochaczewie  
zaprasza do udziału w konkursie fotograficznym pt.

### "Wiosna w obiektywie"

Interpretacja tematu jest dowolna.

Autor może nadesłać jedno zdjęcie.

Format prac minimum 15x21 cm.

Termin nadsyłania prac do 15 maja.

#### KRYTERIA OCENY:

zgodność z tematem,  
niebanalna interpretacja tematu,  
spełnienie wymogów formalnych.

[SZCZEGÓŁY I REGULAMIN NA STRONIE WWW.SP3.SOCHACZEW.PL](http://WWW.SP3.SOCHACZEW.PL)

Zapraszamy wszystkie dzieci ze szkół  
podstawowych miasta Sochaczew i powiatu na  
Konkurs Fotograficzny pt:

### „WIOSNA W OBIEKTYWIE”

w dniach 8.04 – 15.05.2015 r. Celem konkursu jest kształtowanie i rozwijanie wśród dzieci zainteresowań fotografią, uwrażliwienie na piękno otaczającego nas świata i zachęcenie do jego utrwalania w fotografii oraz popularyzowanie twórczości fotograficznej. Interpretacja tematu jest dowolna. Autor może nadesłać jedno zdjęcie w formacie minimum 15x21 cm

Regulamin dostępny w świetlicy szkolnej i na [www.sp3.sochaczew.pl](http://www.sp3.sochaczew.pl)



HIACYNTY

Dzieci ze świetlicy szkolnej wesołymi zabawami w plenerze witały wiosnę. Wypatrywały również bociana, który być może przyleci i zapewni szczęście. Według wierzeń ludowych przylatujące bociany zbierają na swe skrzydła resztki śniegu i sprowadzają wiosnę. Od wieków gospodarze prześcigali się w zachęcaniu tych ptaków do zakładania gniazd w ich zagrodach, bo bociany - oprócz swych wiosennych zasług - zapewniają również szczęście i pokój.

Na powitanie ptaków powracających z ciepłych krajów w Polsce południowo-wschodniej i na Kurpiach pieczono specjalne bułeczki w kształcie bocianich łap i wkładano je do gniazd. Ten, kto pierwszy zobaczył przylatującego bociana, miał zapewnione szczęście.

Uwieńczeniem powitania wiosny były prace w świetlicy przypominające zwiastuny tej pory roku. Dzieci techniką wycinania i wyklejania, wykonały pracę plastyczną „Bocian i żaba”, "Hiacynty i przebiśniegi". Czytały opowiadania i wymyślały wiersze o tematyce wiosennej. Oczekiwana porę roku powitały z wielką radością.

*Autor artykułu – Justyna Wrzesińska*



Bociany i żaby

# HISTORIA

## Rocznica Konstytucji



**Święto Pracy, Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy**, popularnie zwany *1 Maja* – obchodzone od 1890 roku corocznie 1 maja. W Polsce Święto

Pracy jest świętem państwowym od 1950 roku. Święto wprowadziła w 1889 roku II Międzynarodówka dla upamiętnienia wydarzeń z pierwszych dni maja 1886 roku w Chicago, w USA podczas strajku będącego częścią ogólnokrajowej kampanii na rzecz wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy. Sytuacja w Chicago była napięta już kilka lat przed wydarzeniami z 1886 roku. Fatalne warunki pracy, niskie płace i praca do dwunastu godzin na dobę były standardem. Pociągnęło to za sobą strajk robotników, w wyniku którego właściciel fabryki zmuszony został do radykalnych ustępstw. Nie trwało to jednak zbyt długo. Już w lutym 1886 roku dokonał zwolnienia wszystkich pracowników. Na ich miejsce powołał całkowicie nową kadre, której bezpieczeństwa miała pilnować kilkudziesięcioosobowa grupa ochroniarzy. Działacze związkowi szybko przeszli do ofensywy. Rozpoczęli przygotowania do demonstracji zapowiedzianej na 1 maja. Jej celem było wywalczenie ośmiogodzinnego dnia pracy.

## Konstytucja 3 maja

Niedługo obchodzimy narodowe święto ustanowienia Konstytucji 3 maja. Polska konstytucja, która została podpisana 3 maja 1791 roku była pierwszą w Europie a drugą na świecie zaraz po amerykańskiej.

Konstytucja była próbą radykalnego uzdrowienia państwa i wyeliminowania wpływów obcych mocarstw, czego dalszą konsekwencją była wojna w obronie konstytucji i kolejne rozbiory. Autorami Konstytucji 3 Maja byli: król Stanisław August Poniatowski, Ignacy Potocki, Hugo Kołłątaj, któremu przypisuje się ostateczną jej redakcję.

Konstytucja 3 maja 1791 r. dokonywała zasadniczej przemiany przestarzałego ustroju politycznego Rzeczypospolitej. Zgodnie z duchem Oświecenia wprowadziła podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Uchwalona przez Sejm Czteroletni jako "Ustawa Rządowa", Konstytucja wprowadzała w Rzeczypospolitej wolności wyzwania, jednak religią panującą pozostawał katolicyzm. Na mocy Konstytucji 3 maja zmieniono również następujące elementy: Polska stała się monarchią parlamentarną, Likwidacji uległa odrębność urzędów Polski i Litwy; Zniesiono liberum veto wolne elekcje, konfederacje.

Jak każde wielkie wydarzenie, Konstytucję Trzeciego Maja hucznie obchodzono.

Stulecie uchwalenia Konstytucji uświęcone zostało licznymi obchodami w Galicji; w Warszawie pod zaborem rosyjskim i w zaborze pruskim nie mogło być należycie uczczone. Gdy Polska odzyskała niepodległość w 1918 r, rocznicę uchwalenia Konstytucji, ustanowiono świętem państwowym. W latach 1945 -1990 komuniści rządzący naszym krajem wykreślili to święto z kalendarza. Obecnie 3 Maj to drugie po święcie listopadowym, tak ważny dzień dla historii naszego kraju.





# JEŹDZIECTWO MOJA PASJA

**Cwał** – najszybsza odmiana chodu końskiego; występują 4 takty uderzeń kopyt. Nogi konia stawiane są w kolejności: lewa tylna – prawa tylna – lewa przednia – prawa przednia lub odwrotnie, poczynając od nogi prawej tylnej. Następnie występuje faza lotu, kiedy wszystkie nogi konia znajdują się w powietrzu.

Cwał jest odmianą galopu wyciągniętego – oprócz tego, że ślady kopyt tylnych przekraczają ślady kopyt przednich, koń porusza się tak szybko, że rozbija chód na cztery takty (każdy galop jest trzytaktowy, prócz cwału, który ma cztery takty). Noga prowadząca pracuje w cwale tak samo, jak w galopie:

W cwale jeździec unosi się z siodła do pólśiady, odciażając w ten sposób grzbietu konia. Cwał jest chodem wykorzystywanym podczas wyścigów konnych.

Najszybsze konie świata (pełna krew angielska) cwałują z prędkością ponad 60 km/h.



**Galop** - jest chodem trzytaktowym konia (ogólnie - koniowatych), jeden "skok" nazywa się z francuskiego *foule*. Po każdej *foule* konia następuje faza zawieszenia. W zależności od tego, która para kończyn wysuwa się bardziej do przodu, rozróżniamy galop z prawej lub lewej nogi. Zwykle koń galopuje na nogę odpowiadającą kierunkowi ruchu (wewnętrzna para nóg wysuwa się do przodu). Jeżeli wysuwająca się do przodu para kończyn jest parą zewnętrzną, koń porusza się **kontrgalopem**.

Rozróżniamy następujące tempa galopu:

## Galop roboczy

Jest to galop w naturalnym rytmie konia; równomierny i rytmiczny; stosowany w dyscyplinie ujeżdżenia podczas wykonywania

## Galop pośredni

Zmusza konia do wzmożonej pracy grzbietem oraz zwiększenia stopnia uginania i prostowania tylnych kończyn. Tempo równomierne wynosi 340-350 m/min.

## Galop zebrany

Zwolniony do minimum. Dzięki maksymalnemu podstawieniu zadu środek ciężkości przesuwa się do tyłu. Szyja jest wygięta, wysoko podniesiona, czoło pionowo. Galop zebrany wymaga od konia gibkości i dobrego wytrenowania. Chód ten bardzo obciąża stawy skokowe, nie należy go więc nadużywać. W ujeżdżeniu na czworoboku stosowany przy wykonywaniu np. półpiruetów i piruetów.

## Galop wyciągnięty

Koń wydłuża nogi na tyle, na ile pozwala mu budowa jego ciała. Ruchy są bardziej wyciągnięte niż w galopie pośrednim.



## W WOLNYM CZASIE...

### Jak zrobić świece żelowe?

#### Rzeczy, których potrzebujesz:

- Żel Parafinowy
- Szklane naczynie odporne na wysoką temperaturę
- Knot na metalowej stopce
- Cekiny
- perłki
- koraliki
- brokat
- Barwnik do świec

1. Przygotuj odpowiednie naczynie i żel. Żel na świece możesz kupić w specjalnych sklepach z materiałami dla artystów lub w sklepach internetowych np [krainaswiec.pl](http://krainaswiec.pl). Naczynie powinno być wytrzymałe na wysoką temperaturę. Nie zapomnij także o knotach.

2. Pojemnik z żelem wstaw do większego naczynia wypełnionego gotującą się wodą. Rozgrzej żel do temperatury 75 °C, aż osiągnie postać płynną.

3. Jeden koniec knota zawiąż na środku drewnianego patyczka, a jego drugi koniec spuść do środka

naczynia z którego robisz świeczkę. Koniec powinien dotykać blaszki do knota umieszczonej na środku dna naczynia. Zalej go niewielką ilością żelu i pozostaw do zastygnięcia. Możesz również knoty najpierw zanurzyć w żelu, rozprostować i poczekać aż żel zastygnie a knoty zrobią się sztywne. Wówczas wystarczy je przymocować do blaszki i wstawić do świecy. Knot możesz przykleić klejem.

4. Przygotowane ozdoby: cekiny, kulki ozdobne, muszelki, koraliki, brokat, suszone owoce itp – ułóż na dnie naczynia i zalej je żelem. Odczekaj ok. 10 minut, aż żel zgęstnieje. Po tym czasie ułóż kolejną warstwę ozdób i znów pokryj żelem. Podczas tężenia masy mogą tworzyć się pęcherzyki powietrza, co nada świecy oryginalny wygląd.

5. Jeśli chcemy nadać naszym świecom kolor można



dodać do żelu barwnika do świec. Wystarczy dodać kilka kropeł do płynnego żelu i wymieszać drewnianą łyżką. Możesz każdą warstwę zalewać w innym kolorze.

6. Do żelu świecowego możesz dodać co ci się zamarzy. Proponuję wypróbować również świece z suszoną cytryną lub jabłkami i cynamonem lub z zalany żelem kwiatem np. orchideą.

**Przedmioty potrzebne do zrobienia świeczki można kupić w różnych pasmanteriach lub w specjalnych sklepach.**

**POWODZENIA!!!**





## MŁODY CHEMIK

### *Dziś czas na nietypowe bańki*

#### Potrzebne nam będą:

- płyn do naczyń
- gliceryna
- słomka
- nożyczki
- rękawiczki bawełniane
- woda

1.Wlej do szklanki płyn do naczyń i wodę w proporcji 1/4 do 3/4.

2.Dodaj 10 kropli gliceryny.

3.Wymieszaj zawartość szklanki.

4.Zrób nożyczkami nacięcia wzdłuż słomki i rozegnij je na zewnątrz.

5.Wydmuchaj bańkę przez słomkę i spróbuj odbijać ją ubraną w rękawiczkę ręką.

6.Spróbuj poodbijać bańkę wspólnie z drugą osobą.

7.Użyj szerszej słomki aby robić dużo większe bańki.



### Jak to działa?

Bańki mydlane powstają z mieszaniny wody z mydłem lub tzw.detergentem (np.płynem do mycia naczyń). Rola mydła polega na zmniejszeniu napięcia powierzchniowego w wodzie oraz na stworzeniu cienkiej warstwy an jej powierzchni (z obydwu stron). Dzięki temu otrzymujemy cienką błonę pozwalającą na nadmuchiwanie bańki. Gliceryna utrudnia parowanie wody i tym samym wydłuża żywotność bańki. Największym wrogiem bańki jest brud i tłuszcz, który zawsze znajduje się w minimalnej ilości na nawet najczystszej ręce. Dlatego też bańka przy zetknięciu z gołą ręką pęka, a gdy dotkniemy ją ręką w rękawiczce pozwala się odbijać jak piłeczka.



## MUZYKA

### BEZ MUZYKI NIE DA SIĘ ŻYĆ

Jedyną rzeczą, która zawsze jest w stanie poprawić mi humor, jest właśnie muzyka. Zawsze, kiedy jestem zmęczona, jestem przygnębiona albo ogólnie jest mi smutno, włączam sobie jakąś piosenkę i od razu jest mi lepiej. Kiedy mam zły dzień, wracając do domu włączam sobie energiczną piosenkę i to jest mój najlepszy sposób na poprawienie sobie humoru. Dzięki muzyce jest mi też łatwiej się uczyć, sprzątać swój pokój i robić wiele innych rzeczy. Lubię nie tylko jej słuchać, ale też śpiewać albo tańczyć, mimo, że średnio mi to wychodzi. Nawet, kiedy idę do szkoły, bardzo często zdarza mi się coś nucić. Ogólnie ja, tak samo jak wiele innych osób, nie mogłabym żyć bez muzyki. Ona towarzyszy mi zawsze w życiu codziennym. Uwielbiam muzykę, to moja największa pasja i po prostu nie wyobrażałabym sobie bez niej życia.



### POLECAM:

Pierwszą z utworów z polecanych, to piosenka 1D, "**Night Changes**". Gdy jej będziecie słuchać, zapomnicie o kłopotach i troskach, wprowadzi was w delikatny klimat i liryczny nastrój. Jestem pewna, że nie skończy się na jednym przesłuchaniu.

Drugą piosenką jest piosenka Zedda i Seleny Gomez, czyli "**I Want You To Know**".

Ta piosenka szybko wpadła w ucho. Jest to utwór, który doda wam chęci do działania i energii na cały dzień. Jest szybka, wesoła i skoczna. Nogi same rwą się do tańca.

Trzecią piosenką jest piosenka Eda Sheerana- "Sing". Ostatnio bardzo lubię jej słuchać jest idealna po ciężkim dniu, żeby się zrelaksować, odstresować i nabrać dystansu do całego świata

### REDAKCJA:

Katarzyna Figut, Marzena Stasiak- opiekunowie.

**Dziennikarze:** O. Rymarz, P. Babulewicz, N. Stępień, D. Nowicka, O. Białas, N. Jasińska, W. Maciejewska, A. Nowakowska, A. Durzyńska, M. Kitlińska, W. Karwaszewska, K. Dudek, A. Koźlicka, O. Komorowska, O. Grzymkowski, J. Dziuba, M. Łyczywek.

**Nauczyciele:** K. Stańkowska, Z. Szydełko, A. Malesa, E. Dąbrowska, J. Wrześcińska.

Szkoła Podstawowa nr 3 im. B. Krzywoustego  
ul. H. Sawickiej 5, 96-500 Sochaczew